

Złecznictwa...

INTELGENTNE
KOBIETY

Równouprawnienie kobiet zatacza coraz szersze kręgi. Wszędzie za biurkiem czy za ladą widzimy coraz częściej kobiety.

Jednocześnie kobiety, coraz liczniej zdobywają wykształcenie, stają się coraz inteligentniejsze.

Ba, powiedziałbym, że czasami nawet zbyt inteligentne, a wtedy to się smutnie kończy.

Ostatnio, w pedzie do równouprawnienia, nasze panie wzięły się za karcigę. Łącząc miłe z pożytecznym urządziły się dużo bardziej higienicznie niż mężczyźni, wędzając się po nocach w ciasnych zadymionych salach. Na świętym powietrzu, w cieniu pięknych lip rzęty w karcioszki, że aż miło. A nazywało się to wszystki ko bardzo pięknie „Klubem Inteligentnych Kobiet”.

Niestety zbyt dużo inteligencji zaszkodziło założycielkom klubu. Mniej inteligentne bowiem panie zgrywały się na całego, przegrywając ciężko wywalczone od mężów pieniądze „na suknie i kapelusze”. A jak można mówić o nowym kapeluszu, kiedy się „dokupuje do szóstki”, albo grając, po 5 groszy punku, leży przy 4 bez atn, bez 5-ciu.

Wreszcie któraś z najmniej inteligentnych zawiadomiła policję. Skutek był żalostny. Trzy najbardziej zaawansowane w inteligencji panie poszły kończyć swoje studia w wyższej uczelni na Dzielnej zwanej popularnie w sferach inteligentnych „Serbij”.

Tak, tak moje panie, strzeżcie się zbytniego równouprawnienia. Inteligencja czasem szkodzi.

B. REZA

Ojciec radiotelegrafii Guglielmo Marconi nie żyje

Cały świat kulturalny w żałobie

RZYM 20. 7. Dzisiaj nad ranem zmarł jeden z najznakomitszych uczonych europejskich, laureat Nobla, wynalazca telegrafu bez drutu, senator Guglielmo Marconi, prezes Królewskiej Akademii Italii, przewodniczący narodowej rady poszukiwań i prof. Uniwersytetu rzymskiego.

Imię Marconiego nierozłącznie związane jest z odkryciem i historią telegrafu bez drutu.

NARODZINY TELEGRAFU BEZ DRUTU

Marconi przeprowadzał doświadczenia przy pomocy wieśniaka, oddalonego o 2 km. od aparatu nadawczego, który machał płachtą płótna, gdy aparat odbiorczy zaczął reagować, a wyszł z dubeltówki po odcyfrowaniu depeszy nadanej przez Marconiego alfabetem Morsego. Telegraf bez drutu został wynaleziony.

ZWYCIESKI POCHÓD RADIA

W r. 1897 już komunikował się na przestrzeni 4 km., potem 15-tu.

W r. 1899 Marconi instaluje pierwsze połączenie bez drutu poprzez kanał La Manche. W r. 1903 nadaje pierwszy serwis prasowy na statku pocztowy, zdatujący z Anglii do Ameryki. Od r. 1907 założona została fabryka statku komunikacji bezdrutowa między Anglią i Ameryką.

Podczas wojny Marconi osiadł w Brindisi, skąd kierował akcją niszczenia nieprzyjacielskich łodzi podwodnych.

Po zakończeniu wojny Marconi został mianowany delegatem Italii na konferencję pokojową w Wersalu.

TELEWIZJA

Następnie poświęcił się dalszym eksperymentom, w pierwszym rzędzie badaniom fal ultrafioletowych. W r. 1932 udało mu się po raz pierwszy sko-

munikować się z pokładu „Elektry” za pomocą tych fal z laboratorium swym na wybrzeżu w pobliżu Geny, oddalonym o 237 km. Zastosowanie fal ultra - krótkich otwiera zupełnie nowe drogi do dalszych odkryć i posiada decydujące znaczenie dla tele-wizji.

NAJPOPULARNIEJ- SZY UCZONY ŚWIATA

Marconi był jednym z najpopularniejszych na całym świecie uczonych. Ogromna ilość jego prac naukowych była w kilku językach drukowana. 47 razy przejechał Atlantyk, 30 razy zrobił podróże niemal naokoło świata, znano go i uznawano wszędzie. Odnosił sukcesy w najwęższych dziedzinach nauki państw zagranicznych. W roku 1929 otrzymał tytuł markiza. W roku 1930 jako jeden z pierwszych został mianowany członkiem Królewskiej Akademii Włoch i do dnia zgonu był jej prezydentem. Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki otrzymał jeszcze w r. 1909, był doktorem h. c. wielu uniwersytetów włoskich i zagranicznych.

KONDOLENCJE Z CAŁEGO ŚWIATA

Wiadomość o śmierci Marconiego wywarła w Rzymie głębokie wrażenie.

O godz. 8.30 Mussolini oddał hołd zwłokom wielkiego wynalazcy. Oddał bez przerwy ciągłe do przewożonego katafalku pochód ministrów, dostojników państwowych i kościelnych, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, członkowie akademii, którzy zapisali się do specjalnej księgi kondolencyjnej, rozpoczętej podpisem Mussoliniego. Jednocześnie ze wszystkich stron świata napływają depesze kondolencyjne, których liczba do południa przekroczyła 4000.

W imieniu R. P. wysłał telegram ambasador przy Kwirynale, dr. Wysocki.

PAPIEŻ GŁĘBOKO WZRUSZONY

Jak informują z kół watykańskich, papież okazał szczególnie wielkie wzruszenie, co tłumaczy się wielką

sympatią Głowy Kościoła dla wynalazcy włoskiego, którego jeszcze w ubiegłą sobotę przyjął na dłuższej audyencji prywatnej. Zyczeniem Ojca św. było, aby jedna z ulic Città del Vaticano nosiła imię wielkiego uczonego.

RZYM W ŻAŁOBIE

Kiedy wiadomość o śmierci prezesa akademii rozeszła się po mieście, na wszystkich gmachach publicznych wywieszono flagi państwowe opuszczone do pół masztu, zaś w witrynach magazynów oraz w licznych oknach mieszkań prywatnych ukazały się portrety Marconiego okryte ciem-

Straż honorową przy zwłokach pełnił całą dobę członkowie akademii w galowych mundurach.

Ciało Marconiego zostanie jutro przetransportowane do kościoła św. Marka na placu weneckim, gdzie będzie wystawione przez trzy dni, po czym przewiezione będą zwłoki Marconiego do Bolonii, gdzie nastąpi pogrzeb w grobach rodzinnych.

KOLCE BEZ RÓŻ

NIE POLSKIE

„Robotnik” okropnie się oburzył, że jacyś młodzieńcy pozdrawili standardy na uroczystości wyciągnięciem ręki. To faszystowski gest, to hitlerowski, mussolinio- i między narodowy, niepolski ułkon — pienia się „Robotnik”, w Polsce winien być zakazany.

Podnoszenie w górę zaciśniętych pięści — jako czysto, starodawno, wyłączenie polskie pozdrowienie. „Robotnik” — z lubością widzi wśród swych socjalistów.

UPROSZCZENIA

Ponieważ sporty wodne za dobrze się rozwijają władze postanowiły przyjąć im z pomocą — niczym motoryzacji.

Kajaki muszą obecnie mieć metrykę z fotografią, właściciel prawo jazdy, prawo własności, dyplom z ukończenia kursów pływackich i gotowania na prynusie.

Dla „uproszczenia” sprawy Ministerstwo Komunikacji ustaliło wzór metryk i zaświadczeń. O takim uproszczeniu jak skasowanie wszelkich papierków urzędniczych nigdy nie pomyśli.

AKTUALNE

„Czas” drukuje reportaż z wycieczki studentów Polaków po południu Francji i o ich występach taneczno-wokalnych.

Bardzo zajmujące wiadomości o tym, co się dzieje w kraju. Wycieczka ta odbyła się w końcu kwietnia!

ZGUBNY SZYLD

Srul Hirszhorn z niezbytą logiką wyklada, że: Wywieszenie przez sklepy szyldu — „firma chrześcijańska” jest nieuczciwą konkurencją, bo dla czego komuś ma lepiej iść interes z racji, że jest chrześcijaninem, chrześcijanie też zawsze wolą u żyda gdzie liczą, że taniej, w rezultacie „firma chrześcijańska” stoi pu-
sta.

By zwalczyć firmę chrześcijańską żydzi obniżają tak cenę, że sprzedają ze stratą.

Firma chrześcijańska bankrutuje tedy bo nie nie sprzedaje, firma żydowska plałtuje bo sprzedaje cały towar ze stratą, społeczeństwo nie ma zatem sklepu, nie może nie kupić więc ginie, państwo nie ma z kogo ściągnać podatków, więc też ginie.

I co się potem dzieje, że Polska już raz upadła. Przy szyldach „chrześcijańskich” na ślapi to znowu! (kol.).

Przemysł ludzi do Niemiec wciąż nie ustaje

Skandaliczne przemycanie młodych robotników polskich do Niemiec z powiatów przygranicznych nie ustaje.

Odbywa się ona nie tylko, na terenie pow. czarnkowskiego, ale również na terenie pow. szamotulskiego, mimo, że powiat ten nie graniczy z Rzeszą.

Jak dotąd stwierdzono, 15 mieszkańców pow. szamotulskiego przemycano do Rzeszy.

Mówi się jednak w Czarnkowie, że o wiele więcej osób przekroczyło granicę, lecz rodziny w obawie przed karą nie przyznają się, że ich członkowie uciekli do Niemiec.

W RADOMIU

zaprenumerować „ABC” można u p. Henryka Lipińskiego ul. Lubelska 31 (Biuro Dzienników)

Dwie ofiary katastrofy lotn. ze Zdrzutany samolot i szybowiec

LWÓW 20. 7. Podczas holowania szybowca ze Sknłowa do Bezmiechowej, a następnie na kurs szybowcowy do Ustianowa, wydarzył się tragiczny wypadek, w którym poniósł śmierć instruktor Aeroklubu lwowskiego, pilot Stanisławski i doznał ciężkich obrażeń instruktor Kołodyński.

Szybowiec był przymocowany do samolotu, kierowanego przez

instr. Stanisławskiego. W pewnym momencie samolot wpadł w wir wiatrów i upadł rozbijając się o drzewo. W chwili upadku nastąpił wybuch zbiornika. Spadający samolot pociągnął za sobą szybowiec wraz z pilotującym go instr. Kołodyńskim.

Pilot Stanisławski zmarł przed przybyciem pomocy, zaś stan Kołodyńskiego jest bardzo ciężki.

MEBLE KUPIONE U P. MORAWSKIEGO PRZETRWAJĄ KILKA POKOLEŃ CHMIELNA 41 róg Marszałkowskiej

Wielka bójka w Teofilowie

Dorożkarze łódzcy pobili włóścian

W żydowskiej miejscowości letniskowej pod Łodzią, w Teofilowie, doszło w niedzielę do krwawej awantury, która dzięki natychmiastowej interwencji władz, nie przerodziła się w poważniejszą zjaski antyżydowskie.

W sprawie tej PAT podaje następujący komunikat:

„Kolo godz. 10 w niedzielę w miejscowości Teofilowie, pod Łodzią, przed jednym z tamtejszych szynków wywiązała bójka pomiędzy znajdującymi się na miejscu elementami częściowo miejscowymi, częściowo pochodzącymi z Łodzi, a przechodzącymi z rodziną mieszkaniem Teofilowa — Michałkiem. Zaczepionemu Michałkowi pospieszyli na pomoc przechodnie.

W trakcie bójki zostało kilka osób poranionych. Wypadku śmiertelnego nie było.

Dochodzenie w sprawie bójki i jej uczestników prowadzi władze bezpieczeństwa”.

Według przeprowadzonych na miejscu badań łódzka przed-

stawia się, jak następuje:

W żydowskiej piwiarni Lejbesskinda w Teofilowie, raczyli się wódka dwaj dorożkarze żydzi, którzy odwiedzili gości z Łodzi. Gdy w pewnym momencie, około godz. 15.30 przechodził obok piwiarni, sołtys wsi Koly, Stanisław Michałak z żoną i 4-letnim dzieckiem, jeden z żydów nadepnął maleństwo.

Na zwróconą za nieostrożne zachowanie, uwagę, żyd odpowiedział arogancko i w ten sposób doszło do dalszej ostrej wymiany słów i sprzeczki.

Słyszając krzyki podeszli do od stółki żydowscy dorożkarze i uzbrojeni w klucze od kół rzucili się na występującego w obronie 4-letniego dziecka, ojca.

Nieliczna grupa Polaków, obserwujących zajście, pospieszyła na ratunek Michałkowi — z dru-

giej zaś strony w odsiecz dorożkarzom pospieszyli letnicy żydzi.

Bójka przybrała duże rozmiary. Poważne rany odnieśli w niej Polacy: Stanisław Michałak, Leopold Chojnacki z Kał, Stanisław Grabarczyk i Leopold oraz Kazimierz Zagrajkowski z Teofilowa.

Z posterunku policji zawezwano pogotowie. Lżej rannych opatrzone po pozostawiając ich na miejscu, zaś ciężiej rannych przewieziono do szpitala.

Więć o bójce z żydami błyskawicznie obiegła całą okolicę i do Teofilowa zaczęły ściągać liczne grupy podnieconych chłopów.

W przewidywaniu zajść, policja zwiększyła posterunki w samej wsi, równocześnie obsadzając wszystkie, prowadzące do niej drogi.

Sprawcami ciężkiego pobicia Polaków, okazało się, byli przede wszystkim wspomniani dorożkarze Woldemar Adler, zam. w Łodzi przy ul. Masarskiej 14 i Wolf Berger, zam. przy ul. Lotniczej 12, poza tym właściciel piwiarni Lejbesskind.

Sensacyjne aresztowania lubelskich komunistów

Dzieci żydowskich dygnitarzy na czele komuny

W ostatnich dniach na terenie Lublina władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji kierowniczych jednostek partii komunistycznej. Za dzia-

łaność wyrotową aresztowano kilkanaście osób, zajmujących wybitne stanowiska w partii.

M. in. zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu: Janina (!) Bierówna, aplikantka adwokacka, Zofia Goldfingerówna, absolw. Uniw. Jagiell., Abram Nusman, buchalter, Silberberg Szoloma, urzędnik bankowy, Kudziński, b. student KUL, Orelstein Elias buchalter, Nusim Rubin subjekt, Korzeniowski Mieczysław, handlowiec i in.

Najważniejszą rolę z pośród aresztowanych odegrała córka znanego adwokata bogatego żyda Biera.

Adwokat Bier jest nie tylko adwokatem, jest radcą prawnym Izby Przemysłowo-Handlowej w Lublinie, wysoko płatnym przez tę izbę. Córka jego komunistka, odgrywająca w ruchu antypaństwowym poważną rolę. Zwraca uwagę, że w tej Izbie Przemysłowo-Handlowej jest wicepresem drugi żyd, Bromberg, będący jednocześnie doned. dyr. T-wa Kredytu Miejskiego, pozostaje w związku z nadzyciami w żydowskim Banku Kupieckim. Syn tego pana Bromberga wiość również na komunistę i

skazany został na trzy lata więzienia. Był on podobno narzeczonym aresztowanej obecnie Bierówny.

Tak więc żydzi, dygnitarze w Polskich urzędach wychowują swoje dzieci na komunistów i antypaństwoców.

W ostatnim dniu na terenie Lublina władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji kierowniczych jednostek partii komunistycznej. Za dzia-

Afera budowlana w Katowicach

Jeden z poważnych obywateli miasta Katowice, wybudował na swej parceli pod parkiem Kościuszkim willę, której plany opracował inż. Sikorski szef urzędu budowlanego tego miasta. Kiedy właściciel zamierzał zaciągnąć pożyczkę hipoteczną, zwrócił się o potrzebne w tym celu zaświadczenie Magistratu, że na tej parceli istniecznie został wybudowany dom. Okazało się wówczas, że willa ta została wybudowana bez zezwolenia i zatwierdzenia planów budowy przez Urząd Budowlany przy Magistracie miasta Katowice. Magistrat odmówił więc wystawienia zaświadczenia, oświadczając, że oficjalnie nie jest mu nic wiadomo, że dom został wybudowany. Poza tym Urząd

Budowlany i tak nie mógłby był wydać zezwolenia na budowę i zatwierdzić planów, gdyż parcela znajduje się w pobliżu t. zw. odbudowy górniczej i przez te plany projektowana jest w przyszłości ulica. Jak zostanie ta sprawa ostatecznie załatwiona, dotąd niewiadomo. Możliwe nawet, że willa będzie musiała być zburzona. Dom mógł być wybudowany jedynie dzięki temu, że plany wykonał szef tego urzędu i niewątpliwie Magistrat z tego tytułu ponosi odpowiedzialność, bowiem budowa musiała się odbywać za wiedzą i zgodą, choćby nie pisemną. Urząd Budowlany w osobie p. Sikorskiego,

500 tys. kredyt umożliwi Budowę własnych garaży

W związku z ustawą z dnia 24 lutego r. b. o inwestycjach z funduszu państwowych w 1937 r. oraz uchwałą Komitetu Ekonomicznego ministrów, Bank Gospodarstwa Krajowego uruchamia w r. b. specjalne kredyty na budowę garaży z przeznaczoną na ten cel kwoty 500 tys. złotych.

Akcja odnośna będzie dotyczyła zarówno budowy garaży o większej ilości boksów z warsztatami (objekty przemysłowe), jak również budowy garaży o mniejszej ilości boksów i bez warsztatów.

Z uwagi na szczupłość funduszy, przeznaczonych na budowę garaży, akcja finansowania budowy garaży o mniejszej ilości boksów i bez warsztatów obejmować będzie jedynie teren m. st. Warszawy.

Pierwszeństwo w uzyskaniu pożyczek będą mieli ci, którzy przy uwzględnieniu wymagań technicznych budować będą najtaniej, zaspakajając najskromniejsze wymagania w zakresie garażowania.

Nie wyklucza się również możliwości finansowania przebudowy starych budynków fabrycznych, składów i t. p. na pomieszczenia dla garaży.

Maksymalna wartość kredytu może wynosić 50 proc. kosztów budowy, względnie przebudowy.

Pożyczki podlegać będą amortyzacji w okresie do lat 20, w zależności

od technicznej trwałości i rentowności danego obiektu przemysłowo-garażowego.

Oprocentowanie pożyczek wynosi 6 i pół proc. w stosunku rocznym łącznie z dodatkami administracyjnymi Banku.

Podania o pożyczki na budowę garaży należy wnosić bezpośrednio do Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 1.